GARDŁOWAĆ



Obecnie czasownik GARDŁOWAĆ ma znaczenie pejoratywne – tak mówimy z niechęcią, z dezaprobatą, gdy ktoś za dużo rozprawia o tym, czego nie akceptujemy lub gdy za głośno przemawia w sprawie, której nie popieramy. Dawniej jednak słowo GARDŁOWAĆ nie miało ujemnego odcienia. GARDŁOWAĆ oznaczało ‘przemawiać z przejęciem, ożywieniem; żarliwie ujmować się za kimś; gorliwie bronić jakiejś sprawy’. Jednak zmiana spojrzenia na sprawę, za którą GARDŁOWANO, spowodowała, że sam czasownik nabrał negatywnych konotacji. Bardzo często bowiem słowo GARDŁOWAĆ pojawiało się w kontekście przemawiania na sejmikach, np. „Musiał bronić interesów swego pana, gardłować za nim po sejmikach, łba i szabli nadstawiać” – pisał Brückner. To, że czasownik GARDŁOWAĆ pochodzi od rzeczownika GARDŁO, jest oczywiste, jednak – wbrew temu, czego można by się spodziewać – słowo GARDŁOWAĆ wcale nie nawiązuje do GARDŁA jako „organu głośności” (por. zdzierać gardło, krzyczeć na całe gardło, nie móc wydobyć głosu z gardła). GARDŁOWAĆ powstało od GARDŁA postrzeganego jako „organ odpowiedzialny za życie”. Pierwotnie bowiem GARDŁOWAĆ oznaczało ‘nadstawiać gardła za kogoś, narażać życie w obronie czegoś’. Dopiero od tego znaczenia wywodzi się późniejsze ‘z odwagą przemawiać publicznie w obronie kogoś lub czegoś’, potem ‘przemawiać głośno i z zaangażowaniem’, a w końcu ‘mówić, krzyczeć za dużo i za głośno’.